Cena 60 hal.
Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano z wyjątkiem w poniedziałki
Adres redakcyi i administracyi Kraków, ul. Str...
Nr. telefonu 279, w nocy 1556.
Rękopisów nie zwraca się.
Konto P. K. O. Nr. 141.123
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 60 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. kwart. 41 Kor., z odnoszeniem do domu mies. 16 Kor kwart. 48 Kor. Na prowincyi 16, kwart. 48 K. Za granicą: mies. 18 Kor, kwart. 54 Kor. Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1-szp. 0·80 (Mk. 2·80) Nadesłane: 1 w. pet. 3·— (Mk. 3·—) Tekst: 1 w. pet. 5 (Mk. 5·—)
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 25 koron

Rok II. Kraków, poniedziałek 3 listopada 1919. Nr. 240

W drugą rocznicę aktu Balfoura.

Kraków, 2 listopada.

(tr) Od dwóch tysięcy lat zmaga się naród żydowski z przeciwnościami losu. Oderwany od swego naturalnego podłoża, nadludzkie czynił wprawdzie wysiłki, by się utrzymać na powierzchni wzburzonych fal życia, ale nie pogrążył się w mrokach wiecznej ciemności. Pozbawiony soków życiodajnych ziemi ojczystej i ciepła promieni słońca ojczystego, zawarł w swem wnętrzu żar wiary i optymizmu serdecznego i nie usechł i nie zamarł. Smagany biczem krwawej nienawiści, przedmiot pogardy ramące, kroczy poprzez ciernie golusu i ociekając strumieniami krwi męczeńskiej, nie ugiął swej woli niezłomnej ku życiu wolnemu na własnej ziemi. Nawet za cenę misy soczewicy, którą mu w dani nieśli obłudni przyjaciele i własni zdrajcy, nie zeszedł na bezdroża, kłamstwo i niewolę ducha precz odrzucając. I żyw naród żydowski, i żyje dziś wszystkimi fibrami swej duszy udręczonej, całą mocą swej woli niezmożonej i bezmiarem swej tęsknoty nieukojonej.

A tę wiarę, tęsknotę i wolę swą manifestował naród żydowski nieznużenie. Znojny to był trud. Bo nieczułe i głuche były narody, harde ich serca. W swych gigantycznych zmaganiach stał się dla nich pośmiewiskiem, a trud jego wywoływał u nich wzruszenie ramion i uśmiech ironii. Od Bar-Kochby aż do Herzla snuje się ta nieprzerwana nić wysiłków woli, czynów i ofiar. I zwyciężył zdrowy instynkt narodu, co wbrew głosowi puszczyków, sączących weń jad bierności i upodlenia, nakazywał mu pozostać wiernym sobie samemu. A ów hart ducha musiał z biegiem czasu pokonać i opór innych.

Dzień 2 listopada 1917 czyni pierwszy wyłom w murze obojętności, jaka towarzyszyła dotąd wszystkim usiłowaniom świadomego swych celów, żywego żydostwa. W dniu tym ogłasza Anglia akt Balfoura, uznający odwieczne dążenie narodu żydowskiego: Palestynę jako kraj przyszłości żydowskiej. Historyczne jest znaczenie tego czynu dla dalszych losów sprawy żydowskiej. Przedostaje się ona na arenę międzynarodową, a syonizm uzyskuje s a n k c y ę m i ę d z y n a r o d o w ą. Czyn Anglii pociągnął za sobą dalsze. Za Anglią poszły Stany Zjednoczone, Włochy, Francya, Japonia. Naród za narodem deklarowały się po stronie syonizmu, aż wreszcie i proletaryat całego świata, w rezolucyach uchwalonych na międzynarodowej konferencyi w Sztokholmie, przemówił i uznał syonizm jako jedyny sposób rozwiązania kwestyi żydowskiej. Uznano więc międzynarodowy charakter kwestyi żydowskiej, i tem samem stać się ona [illegible] przedmiotem obrad konferencyi pokojowej. Postulat Herzla, ośrodek całej jego akcyi politycznej, znalazł pełne ziszczenie.

I dziś, w dwa lata po ogłoszeniu aktu Balfoura stwierdzić należy: znajdujemy się po pierwszym etapie naszej żmudnej drogi. Obecnie nastaje dla narodu żydowskiego okres nowej twórczej, choć pełnej trudów i przeciwności pracy c a ł e g o narodu. Otwierają się wrota starej ojczyzny i w tej chwili wszystko, co w narodzie żywe, i tu i tam, zerwać się musi, by we wspólnym wysiłku d[illegible] dzieła ostatecznego: odrodzenia narodu na własnej glebie!

Rocznica deklaracyi Balfoura.

Londyn. (Od naszego korespondenta londyńskiego). Czynią tu wielkie przygotowania do uroczystego obchodu rocznicy deklaracyi Balfoura. W Londynie i na prowincyi odbędą się wiece ludowe na największych placach publicznych i salach. W Londynie występują jako mówcy: Herbert Samuel, lord Rotszyld i inni.

Traktat wersalski wejdzie w życie 11 lub 12 listopada.

WARSZAWA. Korespondent paryski »Gazety Warszawskiej« donosi pod datą 27 października:

»Dowiaduję się, że spisanie protokołu złożenia ratyfikacyi traktatu wersalskiego nastąpi prawdopodobnie dn. 11 listopada (a więc w rocznicę zawieszenia broni) lub 20 listopada r. b. Widocznie Rada Naczelna czeka na ratyfikacyę Ameryki. Wobec tego, że podstawą traktatu jest Liga Narodów, ratyfikacya traktatu przez Amerykę znakomicie uprościłaby w wielu wypadkach wprowadzenie traktatu w życie«.

Francya żąda utworzenia międzynarodowej siły zbrojnej.

WASZYNGTON. (B. K.) »Brooklyn Eagle« donosi z Paryża, że delegacya francuska na konferencyi pokojowej zażądała powtórnie utworzenia m i ę d z y n a r o d o w e j s i ł y z b r o j n e j albo przynajmniej m i ę d z y n a r o d o w e g o s z t a b u g e n e r a l n e g o. Żądanie to już zostało raz postawione i wówczas konferencya pokojowa je odrzuciła. Główny opór stawiają S t a n y Z j e d n o c z o n e, które nie chcą, żeby wojska amerykańskie podlegały naczelnemu rozkazowi obcej organizacyi. Wedle nowego projektu francuskiego ma międzynarodowy sztab generalny stać do dyspozycyi komisyi dla wykonania traktatu pokojowego, która to komisya zastąpi konferencyę pokojową po oficyalnem zawarciu pokoju. Francuzi chcą, ażeby przez to rozmaite kwestye opróżniania obszarów i głosowania były jednolicie załatwiane.

Koalicya obstaje przy wydaniu Wilhelma przez Holandyę.

BAZYLEA. (B. K.) »Daily Mail« donosi, że Lloyd George na zapytanie najwyższego lorda w Izbie wyższej w sprawie procesu przeciw cesarzowi Wilhelmowi oświadczył, że obstaje s t a n o w c z o przy żądaniu wydania i zasądzenia cesarza niemieckiego i jego pomocników. Koalicya powzięła w tym kierunku obowiązującą uchwałę, która jednostronnie nie może uledz zmianie.

Holandya zgadza się?

ROTTERDAM. (Tel. wł.) »New-Jork Sun« i inne pisma nowojorskie donoszą z Waszyngtonu, że Holandya uchwaliła w myśl postanowień Ligi narodów w y d a ć cesarza Wilhelma. Sekretarz delegacyi holenderskiej na międzynarodowej konferencyi robotniczej w Waszyngtonie D y n n e n oświadczył, iż cesarz niemiecki przybył do Holandyi pewnej ciemnej nocy jako osoba prywatna, nadto wcale, wcale nie jako gość pożądany i oczekiwany.

Balfour — nadal ministrem.

Londyn. [Reuter] Artur Balfour, który zrzekł się stanowiska ministra dla spraw zagranicznych, pozostanie jednak nadal w gabinecie ministeryalnym, choć zajmie mniej ważne stanowisko. Gabinet ministeryalny będzie przeto w dalszym ciągu mógł korzystać z wiedzy Balfoura i jego doskonałej oryentacyi w sprawach zagranicznych.

Niebezpieczeństwo strejku powszechnego w Ameryce.

KOPENHAGA. (Tel. wł.) »Politiken« donosi z Londynu, że w Stanach Zjednoczonych przygotowuje się strejk generalny o niebywałych dotychczas rozmiarach. Jest prawdopodobnem, że strejk górników, który obejmie 500.000 ludzi, w sobotę wybuchnie. Z początkiem listopada zwołał przywódca robotników G o m p e r s przewodniczących 112 organizacyi zawodowych na posiedzenie do Waszyngtonu, ażeby przygotować sojusz międzynarodowych organizacyi fachowych w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie. Spodziewają się też, że do strejku przyłączy się większa część robotników rolnych.

ROTTERDAM. (Tel. wł.) Waszyngtoński korespondent »Timesów« donosi, że Ameryka znajduje się w przeddzień p r z e s i l e n i a g o s p o d a r c z e g o. Możliwość wybuchu powszechnego strejku kolejarzy jest bardzo poważnie omawianą. Odkryto nowe spiski bolszewików i skrajnych radykałów. Mówią też o mającym nastąpić sojuszu między kolejarzami a przemysłowemi organizacyami zawodowemi. Możliwość takiego sojuszu wywołała ogólny niepokój, który się powiększył z powodu odrzucenia pośrednictwa Wilsona przez kolejarzy.

Senat amerykański przeciw — czerwonej chorągwi.

HAGA. (B. K.) Jak donosi »Nieuwe Courant« z Waszyngtonu zaaprobował senat projekt ustawy, dającej pełnomocnictwo organom związkowym do ścigania osób, które wywieszają c z e r w o n ą c h o r ą g i e w albo dążą do wywołania rewolucyi.

Międzynarodowa konferencya robotnicza w Waszyngtonie bez udziału Ameryki.

ROTTERDAM. (Tel. wł.) Międzynarodowy kongres robotniczy w Waszyngtonie zostanie najprawdopodobniej otwarty bez udziału Ameryki. (Ponieważ Ameryka jeszcze nie ratyfikowała traktatu pokojowego. P. R.).

Bunty w armii d'Annunzia w Rjece?

BAZYLEA. (Tel. wł.) W Rjece panuje chaos. Wśród ochotników d'Annunzia wybuchły b u n t y. Żołnierze domagają się powrotu do Włoch. D'Aannunzio zachorował i leży w gorączce.

Naprężenie między Chorwatami a Serbami.

BAZYLEA. (Tel. wł.) Drogą przez Medyolan donoszą pisma tutejsze z Zagrzebia, że wojska chorwackie odmówiły złożenia przysięgi wierności królowi serbskiemu. Przyszło do k r w a w y c h s t a r ć m i e d z y C h o r w a t a m i a S e r b a m i. Wielu Chorwatów jako buntowników wrzucono do więzienia. Zgromadzenie ludowe chorwackiego związku chłopskiego zaprotestowało przeciw imperyalistycznym dążnościom rządu belgradzkiego i przeciw uwięzieniu chorwackiego przywódcy chłopskiego Rašica. Zgromadzenie zażądało zupełnej niepodległości Chorwacyi.

Rumunia wobec Denikina.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Otrzymano tu wiadomość z Bukaresztu, że rząd rumuński zażądał w specyalnem ultimatum wystosowanem do Denikina, by wojska jego zatrzymały się w odległości 15 wiorst od granic Besarabii.

O pomoc żywnościową Ameryki dla Polski.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Od pewnego czasu bawi w Polsce przedstawiciel amerykańskiego urzędu aprowizacyjnego, który bada stosunki żywnościowe u nas.

Z raportu, który Amerykanin na podstawie obserwacyi zredagował, wynika, iż stan jest rozpaczliwy, że nawet przy sekwestrze przymusowym dwa miesiące roku gospodarczego nie znajdą pokrycia zbożowego. Potrzebna więc jest pomoc Ameryki. Lecz rząd amerykański ewentualną pomoc tę uzależnia od: wprowadzenia przymusowego sekwestru wszystkich ziemiopłodów i prawidłowego ich rozdziału. Rząd amerykański musi mieć gwarancyę, że zboże, importowane z Ameryki, nie przedostanie się poza granice Polski. Podobno zapytywano nawet p. Paderewskiego, czy nie zgodziłby się na zorganizowanie dyktatury aprowizacyjnej pod kierownictwem amerykańskiem. P. Paderewski miał propozycyę tę odrzucić, nie chcąc kwestyonować suwerenności państwa Polskiego. Mimo to jest podobno mowa o instruktorach żywnościowych amerykańskich. Mówią nawet iż przybyć ma do Polski na czas krótki p. Hoover.

Z powodu przerwy w komunikacyi telefonicznej z Warszawą nie otrzymaliśmy ostatnich depesz.

Przegląd polityczny.

Międzynarodowa akcya dla zażegnania niebezpieczeństwa głodu w Europie.

Donieśliśmy przed kilku dniami o wiadomości podanej przez »Daily Mail«, iż pewna grupa angielska zwołała na przyszły tydzień konferencyę do Londynu na którą została zaproszona znaczna ilość wybitnych osobistości niemieckich i austryackich. O konferencyi tej jesteśmy obecnie w stanie podać następujące szczegóły:

Towarzystwo, które przygotowuje spotkanie się angielskich, niemieckich i austryackich działaczy publicznych, ma na celu zwalczanie nędzy głodowej świata i nazywa się »Fight the famine Council«. Członkami towarzystwa są znani politycy. Prezydentem jest Lord Parmoor, skarbnikiem znany polityk bankowy Noel Bukston. Pozatem należą do tego towarzystwa następujący politycy: F. W. Hearst, Ramsay Macdonald, Massingham, Murray, Smowden, Lord Buckmaster, członek Izby wyższej lord Lereburn, wielki przemysłowiec sir Hugh Bell, były minister Henderson najznakomitszy krytyk angielski Wiliam Archer, znany powieściopisarz Jerome K. Jerome i miss Olive Schreiner.

Towarzystwo to powstało podczas wojny i wzięło sobie za cel odbudowę gospodarczą Europy. Towarzystwo jest bardzo poważane i cieszy się poparciem rządu angielskiego.

Zadania konferencyi są następujące:

1.) Zebranie materyału i szczegółów o panującej w Europie nędzy głodowej.

2.) Narady nad środkami, które mają służyć do polepszenia obecnych stosunków.

Ponadto stanowić będą przedmiot obrad:

1.) Rozszerzenie zmniejszonej obecnie produkcyi. Skonstatowanie braków: a) w środkach żywności i surowcach, b) środkach transportowych, okrętach i kolejach, c) kredytach.

2.) Podtrzymywanie handlu i przemysłu podczas przesileń politycznych (Rosya i Węgry).

3.) Ruch współdzielczy, i obecny jego stan krytyczny.

4.) Międzynarodowa pożyczka, zagwarantowana przez Ligę narodów.

5.) Międzynarodowa kontrola środków żywności i surowców. Żądania i program działalności Światowej Rady gospodarczej. Rada gospodarcza i Liga narodów.

6.) Nędza głodowa a klauzule gospodarcze traktatu pokojowego.

7.) Żądania robotników a zmniejszenie produkcyi.

8.) Emigracya jako środek ratunku.

9.) Działalność prywatnych i publicznych akcyi ratunkowych wobec nędzy głodowej. Stanowisko Czerwonego Krzyża.

10.) Nędza głodowa jako międzynarodowy problem zdrowotności.

Konferencya odbędzie się w Londynie w dniach od 4 do 6 listopada b. r.

Ameryka, Anglia i — Morgenthau.

Zwalczająca Wilsona partya republikańska jest, jak wiadomo, przeciwna interwencyi w sprawy Europy. — Szczególnie protestuje ona przeciwko wtrącaniu się Ameryki do spraw Turcyi, wywodząc, że z Turcyą Stany Zjednoczone nie znajdują się w wojnie i że rozciągnięcie protektoratu nad Armenią równałoby się zwaleniu sobie na kark rozprzężonej i zubożałej prowincyi. Opinia publiczna w Ameryce jest obecnie po stronie republikanów. Wobec tego Morgentau, który należy do stronnictwa demokratycznego i jest przyjacielem Wilsona, wpadł na fortel następujący. Oświadczył, że jeżeli Anglia sądzi na seryo, że potrzebna jest pomoc Ameryki przy urządzeniu spraw na Bliskim Wchodzie, i jeżeli Anglia istotnie nie ma żadnego zamiaru egoistycznego, to niech dopuści Amerykę do pilnowania cieśniny gibraltarskiej, która wszak jest właściwym kluczem do morza śródziemnego a więc i do całego Bliskiego Wschodu. Fortel ten stawia Morgentaua i jego partyę w położenie bardzo wygodne: jeżeli Anglia odmówi, to Ameryka potrafi: wykręcić się z protektoratu, jeżeli zaś Anglia się zgodzi, to na taki tłusty kąsek można będzie w Ameryce znaleźć amatorów.

Przyszła konstytucya państwa rosyjskiego a Żydzi.

Politycy Rosyi antybolszewickiej w Paryżu opracowali już konstytucyę dla Rosyi na wypadek upadku rządu bolszewickiego. Projekt ten zatwierdzili już admirał Kołczak i gen. Denikin, a podobno także i państwa koalicyjne.

Punkt pierwszy konstytucyi opiewa: Konstytuanta zadecyduje formę i zasady rosyjskiej organizacyi rządowej Punkt drugi: Prawa zasadnicze ustanowią swobodę sumienia, swobodę narodowości, wolność prasy, swobodę zakładania związków i towarzystw, wolność zebrań, nietykalność osobistą. Wszystko to ma być zapewnione zapomocą gwarancyi prawnych.

Jeden z dalszych punktów ogłasza Rosyę republiką z prezydentem na czele, wybranym przez obie izby ustawodawcze na przeciąg 7 lat. Prezydent ma prawo rozwiązać Izbę w razie, gdy nie chce zatwierdzić odnośnej ustawy, którą musi jednak zatwierdzić, jeśli sobie tego życzy następna, ponownie wybrana Izba. Aktywne prawo wyborcze przysługuje wszystkim 25-letnim, a bierne wszystkim 30-letnim obywatelom. Członków Izby wyższej wybierają sejmiki prowincyonalne.

Konstytuanta podzieli państwo rosyjskie na szereg prowincyj, odpowiadających poszczególnym narodowościom, a rządzonych przez ministerstwa i sejmy (»dumy«) prowincyonalne. W skład kompetencyi rządów prowincyonalnych wchodzą: 1) Lokalne sprawy finansowe, 2) Ustawodawstwo w sprawie języków miejscowych, 3) Ruch i komunikacya, 4) Ustawy agrarne, 5) Ustawy o korporacyach i rękodziełach, 6) Ogólna administracya prowincyonalna.

Rząd prowincyonalny składa się z premiera (zamianowanego przez prezydenta republiki) i ministrów, zamianowanych z pośród członków »dumy« prowincyonalnej.

Ustawy prowincyonalne ogłaszane są w językach danej prowincyi i po rosyjsku. Jedynie »Duma« prowincyonalna decyduje w kwestyi językowej, przyczem nauka języka rosyjskiego i historyi rosyjskiej (po rosyjsku) jest obowiązkową.

Końcowe ustępy omawiają samorząd okręgów (»zjemstwa«), miast i wsi.

Jak widzimy, konstytucya ta naogół dość demokratyczna, przedstawia dla żydostwa rosyjskiego wielkie niebezpieczeństwo. W pierwszym rzędzie rzuca się w oczy brak definicyi o równości wszystkich obywateli wobec prawa — w drugim punkcie konstytucyi. Niemniej szkodliwym jest dla nas podział Rosyi na narodowości terytoryalne (ustępy o samorządzie prowincyonalnym) z zupełnem pominięciem mniejszości narodowych. Wynika z tego, że konstytucya ta, mimo jej zasad naogół demokratycznych, nie gwarantuje jednak Żydom ani równouprawnienia obywatelskiego, a tem mniej prawa narodowe. Powstał wobec tego projekt, by Żydzi we wszystkich krajach wszczęli akcyę i wpłynęli na zmianę konstytucyi w duchu naszych żądań.

Jeszcze w sprawie spoczynku niedzielnego.

WARSZAWA. W związku z uchwałą komisyi sejmowej o bezwzględnym spoczynku niedzielnym donosi warszawska prasa żydowska, iż pos. dr. Thon w dalszym ciągu konferuje z przywódcami poszczególnych stronnictw i że nie stracił jeszcze zupełnie nadziei, iż jednak uda mu się osiągnąć choćby pewne zmiany.

Expose premiera-- w piątek?

Warszawa. [Tel. wł.] Prezydent ministrów, Paderewski wygłosi swoje expose o polityce zagranicznej dopiero w przyszłym tygodniu, prawdopodobnie w piątek.

Po przesileniu gabinetowem.

Warszawa. (Tel. wł.), Grożące przesilenie rządowe zostało na razie zażegnane. Mimo to zatarg między rządem a sejmem o sekwester zboża trwa dalej, jakkolwiek w Sejmie ujawniają się tendencye kompromisowe. Leaderzy ugrupowań ludowych oświadczają, iż projekt aprowizacyjny nie może być powodem upadku rządu. Słowem katastrofa gabinetowa przed utworzeniem większości i skonsolidowaniem się Sejmu nie byłaby dlań dogodną. Rząd, a właściwie p. Wojciechowski, który podczas nieobecności p. Paderewskiego projekt sekwestru wniósł do Sejmu, stoi podobno na stanowisku nieprzejednanem, zaś większość Sejmu godząc się na pewne ustępstwa od swego planu aprowizacyjnego, na pełny sekwestr zgodzić się na razie nie chce. Stąd niewyraźna sytuacya. Na razie konflikt pomiędzy Sejmem a rządem ograniczy się prawdopodobnie do obsadzenia teki min. aprowizacyi. Premier Paderewski konferował onegdaj w Sejmie z leaderem N Zjed. Lud. pos. Skuliskim w sprawie większości, której powstanie uważa za konieczne i z pos. Grzędzielskim, któremu przedstawiał sytuacyę aprowizacyjną. Min. Wojciechowski upiera się bezwzględnie przy zastosowaniu u nas sekwestru; amerykańska misya aprowizacyjna, bawiąca obecnie w Polsce, wyraziła gotowość przyjścia Polsce z pomocą przy rozwiązywaniu problemu emigracyjnego, ale za warunek stawia zasadę sekwestru.

Wobec tych informacyi referent komisyi aprowizacyjnej pos. Grzędzielski stwierdził, iż komisya rozpatrzy te fakta na środowem posiedzeniu, ale podkreślił, iż rozwiązanie problemu jest łatwe przez powołanie do rządu osób, któreby się zgodziły przeprowadzić plan aprowizacyjny komisyi.

Rokowania w sprawie większości.

Warszawa. [Tel. wł.] Rokowania w sprawie większości toczą się dalej. Porozumienie w sprawie rolnej doszło na tle programu na rok najbliższy, kosztem pewnych ustępstw. W tej sprawie zostanie wypracowany plan, według którego mają być w najbliższym okresie czasu wykupywane majątki i upaństwowione lasy.

Konferencye w sprawie konstytucyi napotykają na różnice zdań co do ciał ustawodawczych i wyboru prezydenta. O ile Nar. chrz. klub rob. i Nar. zjed. lud. stoi na stanowisku dwuizbowości i wyboru prezydenta przez senat i izbę poselską, a ludowcy opowiadają się za jedną izbą i t. zw. „strażą praw", to N. Z. R. upierają się tylko przy jednej izbie. Dwa ostatnie kluby wysuwają żądanie wyboru prezydenta przez głosowanie powszechne. Zdaje się, że wyjście znajdzie się w jednoizbowości przy nadaniu „Straży praw" szerszej kompetencyi. Sprawa wyboru prezydenta pozostanie nadal otwartą. Co do rządu zgodzono się, że winien być parlamentarny i odpowiedzialny.

Klub chrześc.-robotniczy, reprezentowany przez ks. Adamskiego czyni zależnem swe wstąpienie do większości sejmowej od niedopuszczenia do niej grupy posła Stapińskiego. Warunek ten stawiany jest w formie kategorycznej.

Dr. Gałecki w Warszawie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Bawił tu delegat generalny na Galicyę p. Gałecki. P. Gałecki, przyjechał aby między innemi interwenjować u rządu w sprawie zaopatrzenia Galicyi w produkty żywności.

Propozycye rozbioru Litwy.

Wileński »Głos Litwy« powtarza za urzędowym organem litewskim »Lietuva«, że »von der Goltz« proponował rządowi polskiemu podział Litwy między Polskę, a Niemcy, przyczem oddawał Polsce Kowno i Suwalszczyznę, Niemcom zaś pozostawiał ziemie litewskie, położone na północ od Kowna. Rząd polski nie zgodził się pertraktować w tej sprawie.

Morgenthau komisarzem Gdańska.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak się dowiadują w kołach politycznych, nadkomisarzem ententy dla Gdańska ma być mianowany znany senator amerykański p. Morgenthau.

Zajęcie Górnego Śląska w połowie grudnia.

Sosnowiec. PAT. „Oberschlesischer Courier" donosi z Genewy: Według Echo de Paris" obszary niemieckie podlegające okupacyi, zostaną zajęte w połowie grudnia. Rada najwyższa nie określiła jeszcze dokładnie, jak długo ma trwać okupacya przed plebiscytem.

Z komisyi konstytucyjnej.

Na środowem posiedzeniu komisyi konstytucyjnej omówiono punkty, dotyczące nietykalności poselskiej.

Punkt 14 stwierdza, iż poseł nie może zostać pociągnięty do odpowiedzialności ani w czasie trwania jego mandatu ani też później za jego działalność w Sejmie i po za Sejmem o ile działalność ta dotyczy sprawy wykonywania jego mandatu poselskiego.

Pos. Grünbaum poparł ten punkt, przyczem zaznacza, iż poseł nie może być odpowiedzialnym za artykuły lub mowy wygłoszone poza sejmem. Sprzeciwia się jednak punktowi 16-temu, według którego poseł nie może być redaktorem odpowiedzialnym. Pos. Grünbaum zwrócił uwagę na to, iż w Polsce panują jeszcze dawne tradycye rosyjskie, umożliwiające wielu partyom wydawanie pism jedynie, gdy redaktorem odpowiedzialnym jest poseł. Pos. Grünbauma poparli socyaliści i kilku ludowców. Wniosek referenta przeszedł atoli większością głosów.

Sprawy języka obrad sejmowych uchwalono nie poruszać w konstytucyi, lecz w regulaminie sejmowym.

O zwolnienie jeńców ukraińskich.

WARSZAWA, (Tel. wł.) W kom. wojskowej referat o służbie sanitarnej powierzono pos Malewskiemu; w trakcie obrad p. Moraczewski postawił wniosek o zwolnienie wszystkich jeńców wojennych ukraińskich; do głosowaniu nad tym wnioskiem jeszcze nie doszło.

Rząd ukraiński a pogromy.

Londyn. (Od naszego korespondenta londyńskiego). Rząd ukraiński ponownie zwrócił się — obecnie jednak już nie do prywatnych osób, lecz do instytucyj i organizacyj żydowskich — z prośbą o wydelegowanie komisyi dla zbadania pogromów na Ukrainie. Zaproszenia takie otrzymały następujące organizacye: 1) Światowa organizacya syońska, 2) Komitet Delegacyj żydowskich w Paryżu, 3) Zjednoczony komitet dla spraw zewnętrznych przy Board of Depuites w Londynie, 4) Alliance Israélite, 5) Zyd. organizacya terytoryalistyczna (Ito), 6) Komitet amerykańskiego kongresu żydowskiego.

Z Palestyny.

Przed przybyciem Nordaua do Palestyny.

ZURYCH, (Tel. wł.) Pułkownik Meinertzhagen, który został zamianowany szefem wydziału dla spraw politycznych i generał Botson, zamianowany szefem administracyi w Palestynie udali się do Palestyny, by objąć swe urzędy.

Na skutek interwencyi angielskich przywódców syońskich zostało uwolnionych 55 legionistów żydowskich, zaaresztowanych w swoim czasie przez angielskie władze wojskowe »za przeciwstawienie się władzom wojskowym«.

»Doar Hajom« donosi, że dotychczasowy zastępca najwyższego sędziego w okupowanych obszarach Palestyny, porucznik Colonel Norman Bentwich został zamianowany głównym sędzią. N. Bentwich jest synem pierwszego »chowewe-syonisty« angielskiego.

Misya egipskiego towarzystwa »Pro Palästina« z bar. Feliksem Monaszem przybyła do Jerozolimy. Misya ta założy w Jerozolimie klinikę okulistyczną z filiami we wszystkich miastach i koloniach palestyńskich. Kliniki będą leczyły wszystkich mieszkańców Palestyny bez różnicy narodowości.

— Izba handlowa w Jerozolimie opracowała plan zaprowadzenia komunikacyi telefonicznej w Jerozolimie.

— »Chadaszot Haarec« donoszą: Maks Nordau ma zamiar udać się wkrótce do Palestyny.

— Gmina samarytańska (»Szomronim«) w Sychemie zawiadomiła syońskí »Waad Hazirim«, iż wybrała »Radę samarytan w Sychemie« i prosi o nawiązanie oficyalnych stosunków wyłącznie z tą Radą.

— W Jerozolimie utworzył się p. n. »Przyjaciele dzieci« związek dla zakładania placów dla gier dziecięcych.

— W Jerozolimie rozpoczęto wyrób dywanów wschodnich.

Dlaczego teatr praski nie wystawił Herzla „Das neue Ghetto“?

Przed kilku dniami (w nrze z 29 z. m.) przedrukowaliśmy przekład listu Teodora Herzla do b. dyrektora teatru niemieckiego w Pradze, Henryka Teweiesa, w sprawie odrzucenia sztuki »Das neue Ghetto«. Obecnie ogłasza Teweles dalszy list Herzla z listopada 1895 r., a zarazem opowiada, dlaczego sztuka nie została wystawiona.

Oto intendant teatru dr. Ludwik Schlesinger, który był sztuką do głębi wstrząśnięty, zażądał przed wystawieniem przyzwolenia ówczesnego prezesa gminy żydowskiej w Pradze, dra Anciia Rosenbachera, gdyż obawiał się, iż publiczność żydowska będzie się czuła treścią sztuki i charakterystyką niektórych osób dotkniętą. Dr. Rosenbacher, klasyczny typ »kahalnika«, oświadczył: Sztuka jest niemożliwą. Teatr utraciłby swoich abonentów lóż. Kobiety są wprost nienawistnie przedstawione«. Teweles doniósł o tem Herzlowi, który odpisał wspomnianym właśnie wyżej listem.

Herzl donosi, że daleko odbiegł już od tej sztuki i dlatego byłby skłonny poczynić pewne zmiany w charakterze żony bohatera. Nie reflektuje również więcej na pseudonim. »Ten zamiar początkowy był skutkiem mojego stanu nerwowego bezpośrednio po produkcyi. Gdy cokolwiek napiszę, to chciałbym najpierw ukryć się pod ziemią. Teraz takie to już odemnie odległe, takim »wyobcowane«, jakby pochodziło od kogo innego«.

A dalej pisze: »Z pewnością nie chciałbym Żydów dotknąć. Jestem wszak sam pełnym Żydem (Volljude) i chcę Żydom dopomódz. Wkrótce Pan w tym względzie o mnie usłyszy. Coś bardzo wielkiego!« Wkońcu donosi Herzl, że jest obecnie (1895) redaktorem fejletonu »Neue Freie Presse« i że proponują mu właśnie objęcie naczelnej redakcyi nowozałożonego wielkiego dziennika. »Odrzuciłem tę propozycyę, gdyż w w zupełności chcę się teraz oddać sprawie żydowskiej. I w tejże sprawie wyjeżdżam w następnym tygodniu do Paryża i Londynu. Na dzisiaj nie mogę Panu więcej powiedzieć«.

Dr. Rosenbacher nie zgodził się jednak na koncesyę Herzla, nie chcąc słyszeć o wystawieniu »Das neue Ghetto«.

Nie przeszał pan prezes Rosenbacher, że sztuka i jej autor przetyją niejednego »censora«.

Z „publicystyki“ antysemickiej.

W I. szkole realnej w Krakowie rozdaje pewien sześcioklasista starą już widocznie odezwę antysemicką, gdyż czytamy w niej m. i.: »...Wszak poza tym skrawkiem, gdzie konstytucya i przezacne serce starca w cesarskiej koronie Habsburgów dały nam swobodę« itd.

Odezwa nosi na wstępie szyfrę autorską: »J. M. J.«, a podpisana jest przez »Samoobronę chrześcijańsko—narodową.« (Druk Romana Pisza w Nowym Sączu).

Na zakończenie zawiera dwa następujące »poematy«:

Dziesięć rad

które każdy powinien umieć na pamięć.

1. Nie będziesz wchodził z żydem w han- [dle i konszachty:
 Zje żyd chaty, jak połknął niejeden [dwór szlachty.
2. Pamiętaj w letni dzionek i wieczór [zimowy:
 Że żyd twój wróg najgorszy — bo to [wróg domowy.
3. Wyjść z żydowskiej niewoli staraj się [zawczasu:
 Byś nie musiał w przyszłości świętować [szabasu.
4. Nie wierz w żydowskie słowa, bo żyd [zawsze kłamie:
 Gdy trzeba dla zarobku i przysięgę [złamie.
5. Nie kupuj nic u żyda, najszczersza to [rada:
 Kto u żydów kupuje, sam siebie okrada.
6. Trzy są rzeczy najgorsze, wyliczę je [z krótka:
 Żyd — dziedzic, żyd — przyjaciel [i żydowska wódka.
7. Kto zmuszon dług zaciągnąć, żyda nie [omija:
 Dobrobyt swój i spokój na zawsze [zabija.
8. Nie bierz żyda, pachciarza, do obory [swojej:
 Bo on nie krowy twoje, lecz ciebie [wydoi.
9. Gdy sprzedajesz żydowi konia, cielę, [zboże:
 Nie czujesz, że sam siebie sprzedałeś [w tej porze.
10. Gdy chcesz dobre osiągnąć, a uniknąć [złego:
 Miej zawsze na pamięci hasło: »Swój [do swego!«

*

Kiedy ranne wstają zorze,
Strzeż od żyda, Panie Boże!
Bo żyd, zawsze chytra sztuka,
Ocygani i oszuka.

Kiedy słońce na południe
Idzie, blaskiem świecąc cudnie,
By nie spadła na mnie bieda,
Panie Boże chroń od żyda.

Gdy wieczorne spadną mroki,
Gwiazdy wejdą na obłoki,
Daj o Boże, by brodaty
Żyd nie wchodził do mej chaty.

Gdy tak dzienne skończę sprawy,
Westchnę szczerze: Bóg łaskawy!
Daj mi spełnić, com zamierzył:
Bez żyda-m dzień cały przeżył.

*

O ile »Hasło Polskie« nie zna jeszcze powyższych »poematów«, może je od nas bezpłatnie przedrukować.

Na marginesie.

Środek p. Witosa.

Pan dziedzic z Wierzchosławic — biedna chudzina, którego nie stać — jak słusznie zauważa nasz przyjaciel Niemojewski — na kołnierz u koszuli, ale za to na buteleczki szampana w Zakopanem — znalazł wreszcie **środek** na obecną niedolę aprowizacyjną, wywołaną **konsekwentnem** stanowiskiem jego wyborców i swolenników w kwestyi kontygentu zbożowego.

Oto w wywiadzie, udzielonym jednemu z pism tutejszych, oświadczył:

»Pomimo trudności należy przetrwać...«

Och, jakiż to miły i znany dźwięk... jakie przyjemne i piękne wspomnienie... **Durchhalten**...

Wypowiadał je Wilhelm i Ludendorff i austryacko-węgierscy... ministrowie i inni patryoci z czasów wielkiej wojny.

I **przetrwali**.

Każdy z nich jest przy najlepszem zdrowiu i pisze właśnie pamiętniki.

Nasz dziedzic również **przetrwa**.

Przetrwa bez ogonków, bez kart chlebowych, bez węgla (koło Wierzchosławic są lasy Sanguszków).

Bo jest — patryotą,

Tylko pamiętników nie będzie nigdy pisał.

Jest bowiem tylko w gębie mocny.

Pepin.

ZGRZYTY.

Z aprowizacyi.

O, jakże w pełni chwały
Należy wielbić nieba,
Że nam śmiertelnym dały
To wszystko, co potrzeba.

Jak o to lepkie błotko
Czyszczenia Miasta Zarząd,
Tak dba Magistrat słodko
O nasz trawienny narząd.

Choć prezydenta stolec
Opuścił Leo Juliek,
Ma w mieście każdy golec
Cetnary pszennych bułek.

Że los go marnie skosił,
Już się nie skarży nikt to:
Wszak jest w piwnicy opał,
W spiżarni zaś dość wiktu!

Ku rajcom miast biegną
Radości łzy ukradkiem:
Wszak mamy już wszystkiego,
Wszystkiego podostatkiem!...

Koren.

KRONIKA.

Kraków, 2 listopada.

Program dzisiejszego obchodu rocznicy oswobodzenia miasta jest następujący: 1) O godz. 10 rano uroczyste nabożeństwo w kościele N. M. Panny; 2) Po nabożeństwie nastąpi pochód z kościoła ku wieży ratuszowej na wartę główną wzdłuż linii A—B i C—D gdzie nastąpią przemówienia reprezentantów: Rady miasta, wojskowości i Straży Polskiej; 3) Odegranie przed wartą główną pieśni narodowych i defilada delegatów: młodzieży stowarzyszeń i oddziałów wojskowych przed uczestnikami zeszłorocznych wydarzeń. Po przemowach i defiladzie nastąpi uroczyste odśpiewanie „Roty“ Konopnickiej. 4) Po poł. o g. 4 muzyki wojskowe odegrają pieśni narodowe przed wartą główną.

Posiedzenie plenarne Rady wyzn. gminy żyd. w Krakowie odbędzie się dziś w niedzielę o g. 4 pop. w gmachu gminy żyd. w Krakowie. Na porządku dziennym: 1] Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za lata 1917 i 1918 2) Budżet na rok 1920. Przy drzwiach zamkniętych: Sprawy osobiste.

Posiedzenie plenarne poprzedzi posiedzenie sekcyi skarbowej o g. 3 i pół pop.

Prywatne telegramy zagraniczne. Dyrekcya poczt i telegrafów komunikuje: W myśl rozporządzenia Ministeryum poczt i telegrafów z 10 bm., zawiadamia się, iż prawie wszystkie państwa **zawiesiły** czasowo postanowienie § 2 art. 14 regulaminu międzynarodowej służby telegraficznej, według której podpis nadawcy w telegramach nie jest konieczny. Zwraca się uwagę publiczności, iż prywatne telegramy zagraniczne bez podpisu są niedopuszczalne.

Sprawa zniżek cen biletów tramwaj. dla U. J. została nareszcie dzięki poparciu wicepr. Sarego pomyślnie załatwiona. Wszystkim słuchaczom, mieszkającym daleko od zakładu, przyznano prawo nabywania bloczków z biletami po 10 K za 50 sztuk. Organom kontrolnym tramwaj będzie przysługiwało prawo zażądania okazania legitymacyi akademickiej. Bloczki są już do nabycia w dyrekcyi tramwajów.

Podrożenie gazu i prądu elektr. W dniu 29 paźdz. br. odbyło się posiedzenie komisyi gazowo-elektrycznej pod przewodnictwem wicepr. m. Sarego, na którem rozpatrywano budżety obu zakładów i zwiększające się ciągle wydatki, wywołane nieustannym wzrostem cen węgla, świadczeniami dla robotników oraz wielkiemi kosztami ruchu. Na pokrycie powyższych wydatków uchwalono podnieść cenę gazu na 1.20 K za 1 m³ od wszelkiego użytku z wyjątkiem motorów, dla których ustanowiono cenę 70 h. Odnośnie do prądu uchwalono podnieść cenę dla światła na 3 K za 1 kwg. i dla motorów na 1.50 za 1 kwg. oraz podniesiono czynsze elektromierzy o 100 procent. Te obie taryfy tak dla gazu jak i prądu obowiązywać będą od odczytów w miesiącu listopadzie. Przedłożone zaś budżety obu zakładów na r. 1920 zatwierdzono na podstawie powyższych cenników bez dalszej zmiany. Następnie uchwalono powiększenie sieci przewodów elektrycznych.

Nafta za październik. Magistrat podaje do wiadomości, że racya nafty za październik wynosi dla gospodarstw domowych 2 litry, dla przemysłu 4 litry, do realności piętrowych 3 litry, dla realności parterowych 1 i pół litra, dla sklepów 1 litr. Zaznacza się, że wydział aprowizacyjny we Lwowie dla Małopolski, pomimo kilkakrotnych urgensów, dotychczas nie przydzielił nafty na październik, wobec czego sklepy rejonowe sprzedają na razie jedynie drobne nadwyżki nafty, pozostałe z kontyngentu wrześniowego.

O przydziale nafty sklepom rejonowym na październik magistrat bezzwłocznie zawiadomi publiczność.

Rozdział sacharyny dla członków stow. producentów wody sodowej i napojów musujących za miesiąc listopad odbywa się w kancelaryi tow. ul. Dietla 105 w godzinach popołudniowych włącznie od 10 listopada.

Związek konsumów i warsztatów spółdzielczych „Zkiws“ w Krakowie, podaje do wiadomości, iż przeniósł biuro swoje do gmachu Zboru Izraelickiego w Krakowie ul. Skawińska 2 I p.

Uiszczanie należytości stemplowych w gotówce. Dyrekcya skarbu we Lwowie komunikuj: Wobec zachodzącego obecnie częstokroć braku polskich znaczków stemplowych na obszarze b. zaboru austryackiego, zezwala dyrekcya skarbu we Lwowie aż do odwołania, by w razie braku materyału stemplowego w pewnej miejscowości uiszczano należytości stemplowe bezpośrednio gotówką. Niniejsze zezwolenie dotyczy także należytości przypadających od dokumentów, wystawionych przez urzędy metrykalne.

Wpisy dodatkowe na kursa przemysłowo-budowlane odbywają się do 5 bm. codziennie od 3—5 pop. w sekret. przy ul. Stradom 15 I p.

Z „Bagateli“. „Hiszpańska mucha“ przewybornа farsa z pp. Dante Baranowskim, Fritschem i Dąbrowską w głównych rolach, pojawi się jeszcze na scenie „Bagateli“ w niedzielę popoł. i w poniedziałek 3 bm. wiecz. „Dudek“ wejdzie na afisz we wtorek 4 bm.

W Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A-B. l. 39) odbędą się następujące wykłady: w poniedziałek, 3 bm. prof. Lndw. Skoczylas: Młoda Rosya; we wtorek, 4. bm. prof. Dr. Józef Flach: O kobiecie dawniejszej i dzisiejszej (II w parlamencie); we czwartek, 5. bm. Dr. Henr. Fromowiczówna: Kurs historyi sztuki (Grecya) z demonstracyami; w sobotę, 7. bm. prof. Dr. Józ. Reiss: Bethoven (z ilustr. muz.). — Początek o g. 7-ej wiecz. Nadto codziennie od 5—6 wiecz. kurs literatury powszechnej 19. w. pod kierunkiem prof. Ludw. Skoczylasa.

Ignacy Dygas. W szeregu wielkich koncertów, zorganizowanych w obecnym sezonie przez „Krak. Biuro koncertowe E. Bujański“ niewątpliwie naczelne miejsce zajmie koncert bohaterskiego tenora i niezrównanego pieśniarza Ignacego Dygasa. Znakomity artysta wystąpi w Krakowie tylko jeden raz a to w niedzielę 16 bm. w sali „Sokoła.“ Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego Linia A—B.

Pedagog na miejscu. W szkole im. Kazimierza Wielkiego przy ul. Wolnica, do której uczęszcza większość dzieci żydowskich, działa m. i. nauczyciel p. Józef Szado. Pan ten uczyniłby bardzo dobrze, gdyby swoje poglądy i instynkty antysemickie pozostawiał poza murami szkolnymi.

Afera transportowa. Lwowska »Gazeta Poranna« donosi z Warszawy, że posel Moraczewska podniosła na posiedzeniu komisyi kodyfikacyjnej sprawę niezwykłej afery transportowej. Oto wychodźcy galicyjscy w Stanach Zjednoczonych wysłali w lipcu br. 42 skrzyń z darami na ręce p. Moraczewskiej dla Ligi kobiet. Wysyłający te dary zawiadomili równocześnie osoby zamieszkałe w Galicyi, że dary te zostały wysłane. Wskutek tego zawiadomienia owe osoby skierowały się do Ligi kobiet w tej sprawie. Zupełnie przypadkowo udało się odkryć, że jedna z tych skrzyń znajduje się w Kole Polek w Warszawie. P. Moraczewska udała się do Koła Polek, gdzie stwierdziła, że istotnie owe skrzynie w liczbie 42 nadeszły z Ameryki. Bliższe badania wykazały, że na jednej ze stacyi pogranicznych skrzynie zostały przeadresowane samowolnie przez niewiadomą osobę. W sprawie tej toczy się śledztwo dyscyplinarne i sądowe.

KOMUNIKATY.

Merkaz. Dziś w niedzielę o godz. 7½ w odczyt dyskusyjny p. Ajgesa z Warszawy p. t. Cere-syonizm.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Niedziela: pop. „Asystent“ wiecz. ‚Dziady‘ A. Mickiewicza.

Poniedziałek: „Dziady“

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Niedziela: pop. Młynarz i jego córka wiecz. Dwaj złodzieje.

Poniedziałek: Młynarz i jego córka — wiecz. Młynarz i jego córka.

REPERTUAR „BAGATELI“

Niedziela pop.: Hiszpańska mucha, — wiecz. „Kobieta bez skazy“

Poniedziałek: Hiszpańska mucha.

Zgromadzenie publiczne

odbędzie się w niedzielę dn. 2. b. m. o godz. 5-tej popoł. w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia kupców, ul. Grodzka 43, na które się zaprasza wszystkich kupców.

Porządek dzienny:

1) Spoczynek niedzielny.
2) Wnioski.

Wydział.

Urzędnicy Pierwszego Węgierskiego Towarzystwa Ubezpieczeń w Budapeszcie filia w Krakowie, Tomasza 9. zawiadamiają Rzan. P. T. Publiczność, że zdniem 1. listopada 1919 zastanawiają pracę w biurze z powodu nieuwzględnienia ich postulatów przez dyrekcyę. Biuro tego Towarzystwa będzie aż do dnia zawiadomienia zamknięte. 2187

Naszemu k. bratu Hillelowi Neumanowi z okazyi jego zaręczyn z p. Natalią Rothblumówną życzy szczęśliwej przyszłości
2173 Rodzeństwo

Z okazyi zaślubin p. Jakóba Schreibera z p. Blumówną serdecznie gratuluje
2174 Szymon Gray z narzeczoną

Regina Heller Monek Langdorf
Tarnów — Wola Przemykowska
2175 zaręczeni w październiku 1919

Z kraju.

Rzeszów. Odbył się tutaj proces przeciw 16 pogromczykom za rabunki w listopadzie r. 1918. Proces trwał 5 dni. Do rozprawy sprowadzono jednak tylko 14 oskarżonych, ponieważ 2 zdołało 2 dni przed rozprawą uciec. Zeznawało 30 świadków żydowskich. Trybunał wydał wyrok, skazujący 3 głośnych winowajców na dożywotnie więzienie (złagodzone na zasadzie amnestyi na lat 15), dwóch na 10, a pozostałych od 1 do 6 lat więzienia. Dwóch uwolniono.

O wydanie pos. Nomberga. Prokuratorya warszawska zażądała od Sejmu zniesienia nietykalności poselskiej pos. Nomberga z powodu jego artykułu o wydarzeniach w Pińsku.

Zabicie chaluca. Z Przemyślan donoszą lwowskiemu »Tugblattowi«: Dnia 19 bm., gdy „chaluc" Mordechaj Berger udał się do lokalu gminy żydowskiej i zastał go zamkniętym, chciał zapytać o coś straży wojskowej, stojącej tamna warcie. Jeden z żołnierzy wystrzelił wówczas do niego i zabił go miejscu. Ojciec Bergera, który ujrzawszy martwego syna, stracił zmysły, — został krwawo pobity.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Druk. M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 10 Telefon 1553.